

Sygn. akt: WZ 19/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący)

SSN Edward Matwijów

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

Protokolant : Marcin Szłaga

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Władysława Myka,

w sprawie ppłk. rez. M. L., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 10 października 2013 r., zażalenia ppłk. rez. M. L. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 czerwca 2013 r., o nałożeniu kary porządkowej grzywny, po wysłuchaniu prokuratora

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

W trakcie posiedzenia w przedmiocie zażalenia ppłk. rez. M. L. na zarządzenie Wojskowego Prokuratora Okręgowego w P. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. nałożył na M. L. karę porządkową grzywny w wysokości tysiąca złotych. W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że „...M. L. nie zareagował na wezwanie Przewodniczącego do zakończenia wygłaszania swojego stanowiska wobec wniosku prokuratora, nie przerywał swojej wypowiedzi, podnosił głos i uniemożliwiał

przystąpienie do merytorycznego rozpoznania jego dwóch wniosków, czym zakłócił spokój i porządek czynności sądowych” (sygn. akt: Kp 11/13).

Postanowienie to zaskarżył M. L. i nie formułując w zażaleniu żadnych zarzutów, wniósł o „...uchylenie zaskarżonego postanowienia jako poświadczającego nieprawdę”.

W uzasadnieniu wskazał na załączone kopie zawiadomień o popełnieniu przestępstw umyślnych przez sędziego przewodniczącego oraz prokuratora uczestniczącego w posiedzeniu, mające stanowić uzasadnienie zażalenia oraz wniósł o wstrzymanie wykonania kary porządkowej z uwagi na to, że jej nałożenie „...jest wynikiem przestępstwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie M. L., poza niespójnymi żądaniami uchylenia postanowienia o nałożeniu kary porządkowej i jednocześnie wstrzymania jej wykonania oraz gołosłownym stwierdzeniem, że nałożenie tej kary jest wynikiem przestępstwa, nie zawiera żadnej argumentacji, do której można byłoby się odnieść w procesie oceny zaskarżonego postanowienia. Wbrew twierdzeniom skarżącego, również załączone zawiadomienia o popełnieniu przestępstw przez sędziego przewodniczącego i prokuratora uczestniczącego w posiedzeniu takiej argumentacji nie zawierają, ograniczając się do przedstawienia sekwencji działań skarżącego związanych z przebiegiem postępowania inicjowanego jego zawiadomieniem „...o popełnieniu przestępstwa poświadczającego nieprawdę w dokumencie przez prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w P. ...” z dnia 29 listopada 2012 r. oraz do fragmentarycznego opisu przebiegu posiedzenia z dnia 13 czerwca 2013 r., a także krytycznych ocen postępowania prokuratorów wojskowych, w tym adresata tych zawiadomień – Naczelnego Prokuratora Wojskowego.

Natomiast z protokołu posiedzenia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 czerwca 2013 r. wynika, że Sąd ten zagwarantował M. L., poza uprawnieniami przysługującymi stronie postępowania zażaleniowego, również uprawnienie od nich odbiegające, mianowicie przyjął od niego do protokołu posiedzenia zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez sędziów Sądu

Najwyższego oraz prokuratora wydającego zaskarżone zarządzenie, którego ocenę poddano pod osąd w trakcie opisywanego posiedzenia. Z protokołu tego posiedzenia wynika również, że w związku ze złożonym zawiadomieniem o popełnieniu przestępstw M. L. wnioskował o zawieszenie postępowania i odroczenie posiedzenia.

Po wysłuchaniu stanowiska prokuratora, przewodniczący nie udzielił głosu skarżącemu, mimo to M. L. zaczął składać oświadczenie i nie zaniechał tego mimo wezwania przez przewodniczącego i odebrania mu przezeń głosu. Jak wynika z zapisu w protokole posiedzenia, M. L. podniósł głos i nie przerwał wypowiedzi, co spowodowało konieczność wezwania Żandarmerii Wojskowej i Policji, a co również spotkało się z komentarzem skarżącego nie przerywającego wypowiedzi. W związku z tym przewodniczący zarządził przerwę w posiedzeniu, które zostało wznowione po przybyciu patrolu Policji.

W świetle tych okoliczności Sąd Najwyższy uznał, że nałożenie na M. L. kary porządkowej było właściwym i zasadnym postąpieniem, ponieważ zachowaniem swoim zakłócił on spokój i porządek czynności sądowych, o których mowa w art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) stanowiącym podstawę prawną nałożenia kary.

Z przytoczonych więc powodów zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.